

UWAGA!

UWAGA!

# Do trzech razy sztuka czyli NASZE WIOSENNE KONKURSY

Drodzy Czytelnicy

Mamy już wiosnę, tak przynajmniej dowodzi PIHM i młodzi ludzie, którzy na tych sprawach znają się najlepiej.

Mówiąc żargonem dziennikarskim, o subtelnych kwestiach: na wiosnę następuje zacieśnianie kontaktów. Odtąd my, redagujący „Słowo Ludu”, także chcielibyśmy zacieśnić owe kontakty wiosenne. I na ogół każdy (da) z nas jakoś urządza się w ten wiosenny, niespokojny, jakże miły czas. Rzecz wszakże w tym, że my, jako pewna całość, chcemy nawigować „Wami, jako pewną całością, bliższy kontakt. Jak to uczynić?

Oto nasz projekt:

Proponujemy, aby tak zwana nie sympatią nawigować ZA POSREDNICTWEM KONKURSU. Wy dzięki temu będziecie mieć okazję wygrać cenne nagrody, a my wygramy być może, odrobinę Waszych przyjaznych uczuć dla naszej gazety.

A więc umawiamy się:

„Słowo Ludu” na przestrzeni najbliższych dni marca i całego kwietnia ogłosi: TRZY WIOSENNE KONKURSY DLA CZYTELNIKÓW. Dlaczego trzy? W myśl zasady: do trzech razy sztuka. Kto nie wygra w pierwszym konkursie, będzie miał okazję wygrać w drugim, a jeśli nie wygra w drugim, to będzie miał nadzieję na trzeci. Oczywiście ogłoszenie drugiego konkursu nastąpi dopiero po rozwiązaniu pierwszego, zaś ogłoszenie trzeciego po rozwiązaniu drugiego. Każdy z konkursów ma stanowić odrębną całość i każdy będzie specjalnie nagrodzony. Łączyć je będzie jedynie umówione: WIOSNA. Jeśli jednak zdarzy się że dzięki szczęśliwemu losowaniu ktoś otrzyma nagrodę w każdym z trzech konkursów — wówczas otrzyma SPECJALNĄ, DODATKOWĄ CZWARTĄ NAGRODĘ.

UWAGA:

Już wkrótce ogłaszamy nasz PIERWSZY KONKURS z serii Wiosennych Konkursów „Słowa Ludu”. Korzystajcie z wiosny! To nie powinno Wam jednak przeszkodzić w uważnym przeglądaniu „Słowa Ludu”. Wiosna wiosna, skowronki skowronkami, laweczka laweczka, a dobra nagroda warto wygrać...  
JUZ 19.III. bm. OGŁASZAMY NASZ PIERWSZY WIOSENNE KONKURSY!

# Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VII. Nr 68 (2376)

KIELCE, PONIEDZIAŁEK, 18 MARCA 1957 R.

## 16 bm. o godz. 22.50 opuściła Warszawę delegacja Rządu PRL udając się do 7 państw Azji

16 bm. o godz. 22.50 opuściła Warszawę, udając się z wizytą oficjalną do 7 państw Azji delegacja rządowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, na czele której stoi prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

Na lotnisku w Warszawie delegację żegnali: sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, zastępca przewodniczącego Rady Państwa Stanisław Kulczyński, Jerzy Albrecht i Bolesław Podeworny, wicemarszałek Sejmu Zenon Kliszko, wiceprezesi Rady Ministrów: Piotr Jaroszewicz, i Zenon Nowak, sekretarz Rady Państwa Julian Horodecki, członkowie rządu, a wśród nich minister spraw zagranicznych Adam Rapacki, wiceministrowie i generalicy WP, wybitni działacze polityczni i społeczni.

Przy pożegnaniu obecni byli szefowie placówek dyplomatycznych akredytowanych w Polsce. Delegacja rządowa PRL udająca się z wizytą do 7 państw Azji opuściła Warszawę na pokładzie radzieckiego odrzutowca pasażerskiego „Tu-104”. Odrzutowiec wystartował z jedynego warszawskiego lotniska dostosowanego do potrzeb tego rodzaju samolotów — z lotniska na Bemowie.

Mniej więcej na pół godziny przed oznaczoną chwilą startu — to znaczy przed godziną 22.50 — na lotnisko zaczynały przybywać samochody zarówno z członkami delegacji, jak i z osobami żegnającymi.

Krótko przed oznaczoną godziną startu na płytę startową wjeżdża kilka samochodów, z pierwszego z nich wysiada i sekretarz KC PZPR W. Gomułka, a za nim prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz i jego małżonka. Punktualnie o godz. 22.50 rozbrzmiewa ostrzy, coraz bardziej potężniejący ryk zapuszczanych silników odrzutowych. W kilka chwil potem srebrna

delegacja rządowa PRL udająca się z wizytą do 7 państw Azji opuściła Warszawę na pokładzie radzieckiego odrzutowca pasażerskiego „Tu-104”. Odrzutowiec wystartował z jedynego warszawskiego lotniska dostosowanego do potrzeb tego rodzaju samolotów — z lotniska na Bemowie.

(Dokończenie na str. 2)

## Zawsze wierni Ojczyźnie 38 obrońców Westerplatte spotkało się wczoraj w Kielcach

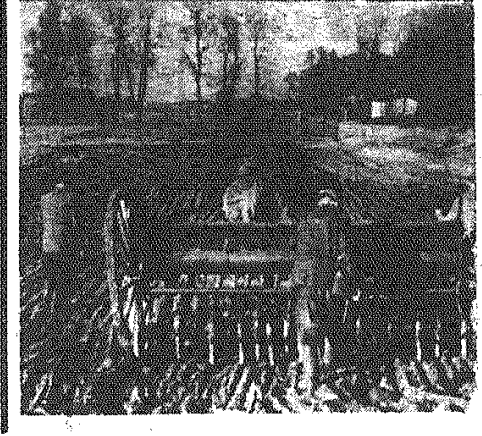
Wczoraj, w 18 rocznicę wyjazdu z Kielc 32-osobowej grupy żołnierzy 4 p. piechoty pod dowództwem por. Leona Pajaka, celem złuzowania w Gdańsku w 1939 roku załogi Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte — odbyło się w świetlicy ZZK w Kielcach skromne spotkanie koleżeńskie, na które przybyła z całego kraju garstka pozostałych przy życiu bohaterów 38 obrońców Westerplatte. Spotkanie poprzedziła żałobna msza w kościele, za poległych

zmarłych. Na spotkaniu przemówienie wygłosił dowódca 4 p. piechoty „Prom” — por. Pajak, który stwierdził między innymi: „Dziś, kiedy...”  
(Dokończenie na str. 2)

## Kielecczyzna otrzymała dodatkowo 10 mln zł na rozwój gospodarki rolnej

W dniu 15 marca br. udala się do Centrali Banku Rolnego w Warszawie i Ministerstwa Rolnictwa delegacja z Wojewódzkiej Rady Narodowej i Banku Rolnego w Kielcach, aby przedstawić tam trudną sytuację rolnictwa w województwie i zabiegać o zwiększenie kredytów.  
Wynik. — Przyznano nam dodatkowo 10 milionów złotych. W sumie kredyty państwowe na rozwój gospodarki rolnej w województwie kieleckim wynoszą 55 milionów złotych, tj. o 13 milionów więcej niż w roku poprzednim. Pod tym względem jesteśmy drugim województwem w kraju. Jedynie województwo wrocławskie uzyskało większy kredyt o 1 milion złotych.

## Siewy rozpoczęte



**LONDYN.** Kółka polityczne przewidyują, że w związku z krytyczną sytuacją strajkową nastąpić może w ciągu tego tygodnia zwolnienie nadzwyczajnej sesji Izby Gmin.

**KAIR.** Służba informacyjna ONZ komunikuje, że w sobotę jeden z arabskich mieszkańców Gazy, który przebywał w pobliżu kwatery głównej sił pokojowych ONZ został ranny przez wartownika, a następnie zmarł. Z dochoższych źródeł wynika, że wartownik zauważył w pewnej chwili kilka osób, które usiłowały przedostać się do strażonych przez niego zabudowań. Gdy osoby te nie wycofały się mimo wezwania, wartownik strzelił raz w powietrze i raz w ich kierunku. Komunikat podkreśla, że postępowanie wartownika było sprzeczne z regulaminem.

**P. Jaroszewicz zastępuje prezesa Rady Ministrów**  
W czasie nieobecności prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza zastępować go będzie wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

**W modelarni statków**  
Kierownik pracowni modelarskiej Henryk Habik i modelarz Wincenty Szopiński przy modelach statków.  
CAF — Fot. Cella.

## Anglia pod znakiem strajku

LONDYN PAP. — 16 bm. w południe rozpoczął się strajk 200 tysięcy stoczniowców brytyjskich zgromadzonych po odwołaniu przez przedsiębiorców ządania podwyżki płac o 10 proc.

W 76 stoczniach Anglii i Irlandii północnej wstrzymana została praca.  
Na 23 bm. zapowiedziany jest strajk przeszło 2,5 miliona robotników przemysłu metalurgicznego i maszynowego. O ile strajk ten dojdzie do skutku, będzie to najpoważniejsza od 30 lat — kiedy w 1926 r. proklamowano strajk powszechny — walka angielskich mas pracujących o poprawę bytu.

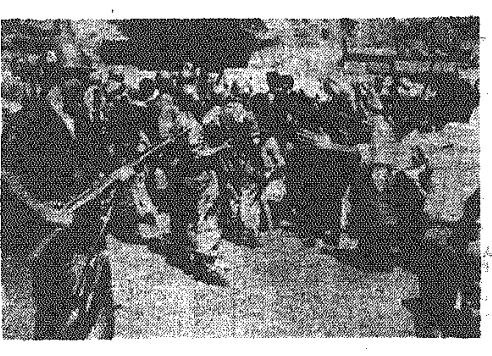
LONDYN PAP. — Na masowym wiecu, który odbył się w niedzielę w Liverpoolu, przywódcy 200 tys. strajkujących stoczniowców brytyjskich oświadczyli, że strajk będzie kontynuowany aż do „zadowalającego rozwiązania”.

## Pszenica do Polski z Kanady

Jak dowiedzieliśmy się w Ministerstwie Handlu Zagranicznym, delegacja MHZ i centrali „Rolimpex” przebywająca w Kanadzie, doszła do porozumienia z rządem kanadyjskim w sprawie zakupu przez Polskę 300 tys. ton pszenicy — na warunkach kredytowych.  
180 tys. ton tej pszenicy pochodzi z zbiorów zeszłorocznych, 200 tys. zaś — z zbiorów tegorocznych.

## Radom otrzyma czwarte kino

Radomskimi przybywa czwarte kino. Mieścić się ono będzie w sali Domu Kultury Zakładów Metalowych.  
W tej chwili trwają już ostatnie prace związane z uruchomieniem kina.



Na zdjęciu: Demonstracja ludności arabskiej w pobliżu siedziby międzynarodowych sił pokojowych w rejonie Gazy.

## Wokół Bliskiego Wschodu

LONDYN PAP. — Jak donosi z Jerozolimy agencja Reuters, zebrał się tam 17 bm. gabinet izraelski, aby rozważyć sytuację w strefie Gazy. Ma on zastanawiać się nad ewentualnym podjęciem „środków innych niż dyplomatyczne”. Ostateczna decyzja nie zapadnie jednak, zanim minister spraw zagranicznych, pan Golda Meir nie złoży sprawozdania o swoich rozmowach w USA. Wiadomości o powrocie E-gipcjan do Gazy wzmożły napięcie w kółkach izraelskich.

**Wizyty w Kanadzie**  
Sekretarz generalny ONZ, Hammarskjöld, ma udać się z Nowego Jorku do Kairu już w poniedziałek. Towarzyszyć mu będzie dwóch ekspertów.  
W niedzielę w południe przybyła samolotem z Paryża do Nowego Jorku pani Golda Meir minister spraw zagranicznych Izraela. Udała się ona do Waszyngtonu na rozmowy z sekretarzem stanu Dullesem. Na lotnisku nowojorskim oświadczyła ona dziennikarzom, że Izrael czuje się zagrożony rozwojem wydarzeń w strefie Gazy. Jej zdaniem, stanowisko ONZ połączono ze sobą „zamiarem się zsynaj” na Bliskim Wschodzie. Może się okazać — twierdziła pani Meir — że Izrael będzie musiał się uciec do samobrony. Poczekamy jednak parę dni.

## Kondolencje w związku ze śmiercią M. Piłade

W związku ze śmiercią przewodniczącego Ludowej Skupczyny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii — Mosa Piłade, marszałek Sejmu PRL — Czesław Wycech przesłał depeszę kondolencyjną.

## Przy wysokiej frekwencji odbyły się wybory uzupełniające w Nowym Sączu

W niedzielę, 17 bm. o godzinie 22 zakończony zostały wybory uzupełniające w okręgu wyborczym Nr 37, obejmującym miasto i powiat Nowy Sącz.

Przytłaczająca większość wyborców wzięła udział w głosowaniu. Wyборы przebiegały w atmosferze spokoju i powagi. We wszystkich lokalach wyborczych w pełni przestrzegano tajemnicy głosowania.  
Z chwilą zamknięcia lokali wyborczych — o godz. 22 obwołała komisja wyborcza przysięgę do liczenia głosów. Oficjalnie wyniki wyborów ogłoszone zostaną przez Państwową Komisję Wyborczą w poniedziałek wieczorem, lub we wtorek rano.



Kierownik pracowni modelarskiej Henryk Habik i modelarz Wincenty Szopiński przy modelach statków.  
CAF — Fot. Cella.

## Premier Cyrankiewicz udzielił wywiadu przedstawicieli amerykańskiej rozgłośni telewizyjnej

Prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz, udzielił wywiadu redaktorowi Danielowi Schorr, przedstawicielowi amerykańskiej rozgłośni telewizyjnej Columbia Broadcasting System. Wywiad ten nadany zostanie w dniu 31. marca br. w Stanach Zjednoczonych w ramach specjalnego telewizyjnego reportażu o Polsce.

## Prezydent Filipin zginął w katastrofie lotniczej

LONDYN PAP. — Jak donoszą z Manili agencje zachodnie, prezydent Filipin Ramon Magasayay zginął w niedzielę w katastrofie lotniczej. Wraz z nim poniosły śmierć 29 osób, w tym wielu polityków filipińskich. Samolot prowadził dowódca naczelnego lotnictwa wojskowego Filipin Benito Eban. Uratował się tylko jeden pasażer, a mianowicie były senator filipiński Tomas Cabili, który doznał poważnych obrażeń.

Pochmurne i opady deszczu, we wchodzącej części kraju, początkowo śniegu i deszczu ze śniegiem. Białym w dzień nieczystość i na północnym zachodzie gólistwa. Temperatury minimum od minus 3 w rejonie Suwałk do plus 8 w zachodniej części, maksimum odpowiednio od minus 4 do plus 14.



# Czy nasze kobiety będą uprawiać kolarstwo?

Sport kolarski nie zdobył sobie dotąd uznania wśród pięknych. Ale ostatnio kobiety coraz częściej próbują swych sił w tych dyscyplinach sportu, które do tego czasu uważano za wybitnie męskie. Najwięcej jednak „szumu” czyni się obecnie wokół udziału kobiet w kolarstwie.

W tym roku we Francji zorganizowano...

## Broń nareszcie na drugoligowym poziomie

OSTROWIEC (tel. wł.). Wczoraj odbyło się tutaj rewanżowe spotkanie piłkarskie pomiędzy drugoligową Bronią Radom i ostrowskim KSZO. Goście wygrali 2:0. Bramki zdobyli: dla Broni — Szymanski H., Czaplinski, Wojewoda i Strzecha po 2, dla KSZO — Olszewski 2.

## Koszykowa

Krakowska Wisła uzyskała w meczu o mistrzostwo I ligi rekordowy rezultat bijąc poznańską Olimpię w stosunku 107:36.

W Starachowicach w meczu o mistrzostwo klasy A koszykarskiej Staruch wygrali z osłabioną mocno Lechią Kielce 74:38. Dla zwycięzców najwięcej punktów zdobył: Serek 15 oraz Gadał i Nowak po 14. W Lechii najlepszymi strzelcami byli Rogoyski 20 i Szmajra 8.

## Brawo działacze sekcji siatkówki WKKF!

W Kielcach przed spotkaniem z Łodzią odbyła się bardzo miła uroczystość. Przedstawiciel GKKF wręczył działaczom sekcji siatkówki WKKF: Frankiewiczowi, Kosiłowi, Palcu, Sygutowi, Lewickiemu, Zaleskiemu i Kowalczykowi dyplomy uznania za to, że prowadzona przez nich sekcja zajęła pierwsze miejsce w kraju wśród wszystkich sekcji WKKF-ów. Ponadto wręczono sekcji propozycję. Gratulujemy naszym działaczom i życzymy im dalszej pracy na jeszcze lepszym poziomie.

## Partyzant utonął w Wiśle Pogrom kielczan na boisku krakowskim

Wczoraj w całym kraju odbywały się dalsze rozgrywki o Puchar Polski. Kielce i Partyzant miały trudny wyjazdowy mecz z krakowską Wisłą. Rzecz jasna nikt nie oczekiwał po kielcejskich piłkarzach zwycięstwa, ale równo ciężnie nikt nie spodziewał się aż takiego pogromu. Partyzant przegrał 0:3. Ten wynik mówi bardzo wiele. Zanim się na to, że Kielce nie będą miały w tym sezonie żadnego sukcesu, można było zobaczyć już po zwycięstwach nad Wisłą i Górnikiem Zabrze 0:3. Ruch Chorzów pokonał mistrza Polski warszawską Lechię 2:1. CWKS Kraków najzupełniej nieoczekiwanie przegrał u siebie z walbrzyskim Górnikiem 0:1. LKS zwyciężył Gwardię Gdańsk 2:0. Polonia W-wa przegrała na własnym boisku z somowicką Stalą 0:1. a Lech Poznań również u siebie uległ zwycięstwu warszawskiej Gwardii 2:5.

## O Puchar «SPORTU»

W półfinałowym spotkaniu o Puchar «Sportu» Górnik Sosnowiec przegrał u siebie z CWKS Wrocław 2:4. Wokół tego spotkania w finale z Budowlanymi Opole.

## Mistrz Polski pokonany na bydgoskim żużlu

BYDGOSZCZ. W towarzyskim spotkaniu żużlowym Felonia (Bydgoszcz) odniosła zwycięstwo nad drużyną mistrza Polski Górnikiem (Rybnik) 49:23. Mimo przejmującego zimna i padającego śniegu, spotkaniu przyglądało się ponad 10 tys. widzów. Gospodarze stanowili zespół bardziej wyrównany i lepiej przygotowany kondycyjnie. Najwięcej punktów dla Polonii uzyskali: N. Świątłata — 11, Polakowski — 11, Malinowski — 10, Górnika: Maj — 11 i Tkacz — 7.



# SŁOWO Sportowca

Nr 11 (222) 18 MARCA 1957 R.

## Recknagel, Glass na Krokwi 12 państw weźmie udział w Memoriale Czecha o ile będzie śnieg

ZAKOPANE. — W sobotę po wietrze halnym, zaczął w Zakopanem śnieg. W godzinach południowych temperatura obniżyła się do zera, a na Kasprowym Wierchu — do minus 4. Opad śnieżny (choć nikły) poprawił humor organizatorów międzynarodowych zawodów narciarskich o Memoriale Czecha, który

zakończył w sobotę rano zastanawiali się, czy nie odwołać imprezy. Chmury śniegowe nad Zakopanem kłębią się nadal, toteż należy się spodziewać, że Memoriał odbędzie się bez przeszkód.

Według oficjalnych zgłoszeń, w zawodach, łącznie z Polską, startować będzie 12 państw. Rumunia potwierdziła przyjazd 9 osób, NRD 22, Austria — 12, Bułgaria — 6, Francja — 15, Czechosłowacja — 13, ZSRR — 6, Węgry — 10, Włochy — 5. Po raz pierwszy w Memoriale startowniczym będą zawodnicy ZSRR, Włoch i Szwajcarii.

## Poprawiają się ciężarowcy Kieleccyzny

KIELCE. — W świetlicy Gwardii odbyły się w sobotę mistrzostwa LZS-ów pow. kieleckiego w podnoszeniu ciężarów. Startowało 19 zawodników z Kielc, Bodzentyna, Wzdółki Rządowej. Poziomą pracę byli zadowalający i wykazali, że nasi młodzi ciężarowcy czynią postępy. Najlepszy rezultat osiągnął Kosydar z Kielc, który wynikiem 222,5 kg wyrównał krajowy rekord przesiłki LZS w wadze koguciej. Warto dodać, że rezultat ten jest zaledwie o 2,5 kg gorzej od minimum na pierwszą klasę. Wartościowe rezultaty osiągnęli również Czarzkowski i Młyńarczyk w wadze lekkiej.

## Cracowia zwycięża w Pradze

PRAGA. — Piłkarze Cracowii zakończyli tournée po Czechosłowacji meczem z II-ligową drużyną SPARTAKA PRAGA MOTORLET, wygrywając 3:2 (2:0).

## Pięć walk zakończonych przed czasem w meczu ZSRR-NRF 10:10

HAMBURG. W międzynarodowym spotkaniu pięcioboju, rozegranym w Hamburgu ZSRR zremisował z NRF 10:10. Spotkanie miało niezwykle zacięty przebieg, przy czym aż pięć walk zakończyło się przed czasem. W muzeum Bystrow (ZSRR) przegrał na punkty z Hombergiem (NRF), w kugielce Grigoriew (ZSRR) zokautował w III rundzie Matcowa (NRF), w piórkówce Zaszehin (ZSRR) wypunktował Mehlinga (NRF), w lekkiej Smyrnow (ZSRR) przegrał przez k.o. w II rundzie z Herrem (NRF), w lekkośredniej Korotkoff (ZSRR) uległ na punkty Rogoschowi (NRF), w półśredniej Romow (ZSRR) przegrał na punkty z Grausem (NRF), w lekkośredniej Koromyslow (ZSRR) wygrał na punkty z Klenasem (NRF), w średniej Feofanow (ZSRR) zokautował w I rundzie Freyca (NRF), w półciężkiej Chałczak (ZSRR) uległ przez nokaut w III rundzie Mildenbergowi (NRF), w ciężkiej Abramow (ZSRR) odniósł zwycięstwo przez k.o. w I rundzie nad Janssenem (NRF).

W 6 spotkaniach na terenie Czechosłowacji Cracowia odniosła 2 zwycięstwa, 2 spotkania zremisowała, a w dwóch doznała porażki. Tournée zakończył krakowianin niekorzystnym dla siebie stosunkiem bramek 9:11.

W pierwszym ligowym spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo Czechosłowacji Spartak Praga Sokolowo pokonał w Bratysławie zespół zremisowanego mistrza Czechosłowacji — miejscową drużynę Slovan 2:0 (1:0).

## Turystyka powinna stać się ruchem masowym

W dniach 16 i 17 bm. obradował w Warszawie Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. W posiedzeniu, oprócz członków Zarządu Głównego, wzięli udział działacze turystyczni z całego kraju — wśród nich wielu seniorów naszej turystyki. Na porządku dziennym znalazły się sprawy związane z dalszym rozwojem ruchu turystycznego i trudnościami gospodarczymi PTT-K.

Po reaktywowaniu Związku Młodzieżowego, Związku Kolarskiego i innych obawiali się likwidacji Towarzystwa.

Drugi poważny problem, który znalazł swój wyraz zarówno w referacie Głównego Komitetu Rezyzyjnego, jak i w liczących wystąpieniach dyskusyjnym — to sprawa zarządu urzędów-turystycznych i ciążące pogłębiające się kryzysu finansowego PTT-K. Wyniki kontroli przeprowadzonej przez Główną Komisję Rezyzyjną wykazały, że ogólnie niedobór środków finansowych pod koniec ub. roku wyniósł ponad 4,5 mln zł. Nie można jednak pominąć takich osiągnięć, jak oddanie do użytku w 1956 roku blisko 60 nowych obiektów, a to sekcji turystycznych, obozowisk oraz 7 dużych schronisk, m. in. na Turbaczu, Prehynie, Szynszelnie oraz pięciu narciarskich.

## Uwaga miłośnicy sportu kolarskiego i boksu

W związku z tegorocznym X Wycieczką Pokoju oraz Mistrzostwami Europy w boksie (Praga 23.V.—1.VI.) Centralna Agencja Fotograficzna Warszawa, Fotokal 16 wydawać będzie w czasie tych imprez zestawowy zdjęć do gablot sportowych.

Wydawnictwo poświęcone Wycieczki Praga — Berlin — Warszawa składać się będzie z 10 zestawów po 6 zdjęć.

Wydawnictwo bokserkie liczyć będzie 40 zdjęć.

Z uwagi na ograniczoną ilość nakładu CAF prosi zainteresowanych instytucje o możliwie wcześniejsze zainicjowanie zamówienia.

Just niemal tradycyjnym, bo poruszonym na każdym plenum a wciąż aktualnym, tematem wleju wystąpienia było opracowanie nowego programu, który uocyniłby z PTT-K wielką, masową organizację, obejmującą swym zasięgiem szerokie rzesze społeczeństwa. Program ten —

## Ona i on...



„Najszczęśliwsza para świata. Betty Cuthbert i Bobby Morrow na ostatniej olimpiadzie zdobyli po trzy złote medale w sprintach.

## Z życia LZS

### Siłacze wiejscy w czołówce krajowej I na wsi powstają kluby sportowe



10 konkursów. W nagrodę wojewódzkiego konkursu siłacza, który odbędzie się w tym miesiącu w dniu 31 bm.

W wojewódzkim konkursie, który rozgrywany będzie w kategorii juniorów i seniorów prawo do startu mają tylko mistrzowie powiatów, o ile posiadają oni srebrną odznakę. Minima na tę odznakę są następujące: waga lekka — 40, średnia — 50 i ciężka — 60 podnieśli.

W dotychczas rozegranych konkursach najlepszy wynik w kategorii juniorów osiągnął Eliaz z LZS Chwałowice, który w wadze lekkiej podniósł 17,5 kg wznosząc ciężarówkę 280 razy. W kategorii seniorów najlepsze rezultaty należą do wymiennych zawodników: waga lekka — Przybyłek (Skarż. Ks.) 60, średnia — Forc (Mirzec) 42, ciężka — Pory (Mokoszyń) 88.

KIELCE. — Rada Wojewódzka LZS informuje nas, że rozgrywanie konkursów „Siłacza wiejskiego” w powiatkach zostało już zakończone. Konkursy te przyniosły naszym wiejskim sportowcom duży sukces w postaci zdobycia czołowego miejsca w kraju. 270 konkursów w których startowało około 3,5 tysiąca zawodników — to rezultat jakiego nie osiągnięto w żadnym innym województwie. Jest więc czego pogratulować.

W powiatkach najlepiej wypadli pow. opatowski, gdzie zorganizowano aż 27 konkursów. Najstarsze miejsca zajęły powiaty: starachowski 20 i radomski 21,25, 21,10.

## Udana impreza siatkarzy Kielce-Łódź 2:2

W Kielcach został rozegrany mecz siatkówki kobiet i mężczyzn między reprezentacjami miast Łodzi i woj. kieleckiego. Spotkania te stały na dobrym poziomie i były bardzo zacięte. W meczach kobiet lepszymi okazały się kielczanki i wygrały obydwie spotkania. W sobotę 3:0 (15:7, 15:3, 15:13) i w niedzielę 3:1 (15:4, 15:7, 12:15, 15:1).

Drużyna Kielc sprawiła miłą niespodziankę, bowiem po ostatnich słabych spotkaniach potrafiła wreszcie zagrac niezłe. W zespole kielcejskim wyszły dwie zawodniczki grały ambitnie i trudno jest kogoś wyróżnić.

W meczach drużyn męskich lepszymi okazali się łodzianie i pokonali zespół kielcejski. W pierwszym spotkaniu kielczanie nie mogli się porozumieć i po niezłym meczu przegrali 1:3 (12:15, 7:15, 10:14, 7:19). Zespół Kielc jedynie w trzecim secie stawiał zacięty opór i zdołał wygrać 18:14. Dobrze zagrali Mierzecki i Zarnotał, natomiast w Łodzi bezspornie najlepszym zawodnikiem był Zanicki, posiadający silną zagrywkę oraz dobry atak.

## Mistrzowie świata w tenisie stołowym

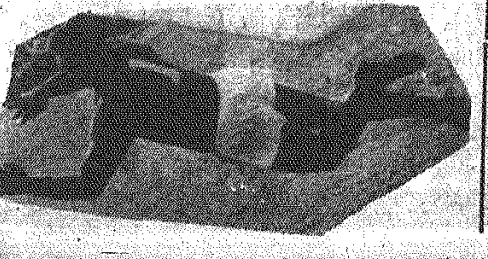
SZTOKHOLM. W Sztokholmie zakończyły się indywidualne Mistrzostwa Świata w tenisie stołowym. W grze pojedynczej triumfował Japończyk. W konkurencji mężczyzn tytuł mistrzowski zdobył 21-letni student japoński TANAKA, bijąc w finale swego rodaka OGIMURA — zwycięzcy tegorocznego mistrza świata 3:0 (21:11, 21:19, 21:10).

Najlepszą pingpongistką wśród kobiet była Japonka EGUCHI. W finale gry pojedynczej pokonała ona Angielkę Haydon 3:2 (21:14, 24:22, 19:21, 21:25, 21:10).

Mistrzami w grze podwójnej mężczyzn zostali ponownie jak w ubiegłym roku para czechosłowacka ANDREASIS, STIPEK, odznaczając w finale zwycięstwo nad Japończykami OGIMURA i TANAKA 3:1 (21:13, 19:3, 19:21, 21:10, 21:7).

W grze podwójnej kobiet tytuł mistrzowski przypadł niespodziewanie małej młodzi panie węgierskiej BOSOCZY, SIMON, Węgierki, wygrały w finale z rozstawioną jako Nr 8 angielską parą HAYDON, ROBERTS w 5 setach 17:21 (13:21, 21:18, 19:21, 21:13).

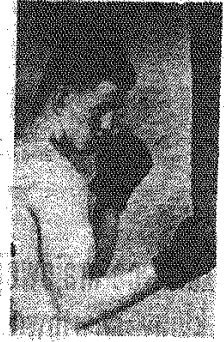
W finale gry mieszanej EGUCHI, OGIMURA pokonał parę angielską — czechosłowacką HAYDON, ANDREASIS 3:2 (21:16, 19:21, 21:16, 19:21, 21:10).



# O imprezie „na medal” i postępach naszej pięściarskiej młodzieży

Półfinałowy turniej pięściarski o mistrzostwo Polski juniorów, który nie dawno odbył się w Skarżysku był zbyt poważną imprezą, by pisząc o nim poprzestać tylko na suchym sprawozdaniu zamieszczonym w „Słowie Sportowca”. Dziś chcemy o tym krótko opisać.

Na 11 możliwych do zdobycia pierwszych miejsc, aż 8 wywalczyli reprezentanci Krakowa, po 2 Wrocławia i Kielce oraz po 1 Opole i Łódź - województwo. Ten układ sił jest dość niespodzianką. Mocno faworyzowani wrocławianie, któ



Kowalczyk

ry w ubiegłym roku zdobyli Puchar Juniorów GKPK uzyskali zaledwie dwa pierwsze miejsca. Również wysoko oceniana reprezentacja Opola - miała się zadowolić tylko jednym pierwszym miejscem. Kraków zaś, po którym raczej nie wiele się spodziewano sprawił nie lada sensację wprowadzając do finałów pięciu zawodników.

Jak w tej konkurencji wypadli reprezentanci Kielecczyny? Już z samego zestawienia listy zdobywców przez poszczególne reprezentacje pierwszych miejsc w turnieju, widać, że nasi entycy spisali się zupełnie dobrze.

RZEMCHOWSKI z radomskiej Brom był bezspornie najlepszym zawodnikiem turnieju w wadze papierowej. Nie stępił, nie znalazł on uznania w oczach sędziów i odpłaci przegrywając stosunkiem głosów 2:3 ze słabszym od siebie, późniejszym zwycięzcą turnieju Nakonecznym.

W wadze muszej mamy słaby punkt CHODZYŃSKI (Lechia Kielce) nie był w stanie sprostać bardziej zaawansowanemu zawodnikowi. Tym bardziej, że jak się dowiedzieliśmy, miał on sporą nadwagę, której zrzucać nie mogło się przed przystąpieniem do poprawy jego formy.

JELONKIEWICZ (Broń Radom) w wadze koguciej przegrał swą wielką szansę. W ostatniej decydującej walce z Kaimem (Kraków) był dołownie o „włos” od zwycięstwa, bo po wyrównaniu w sumie przez biegu walki sędziowie orzekli jego porażkę stosunkiem głosów 2:3.

MARIKIEWICZ (Broń Radom) startujący w wadze piórkowej także spisał się dobrze. Wprawdzie przegrał on już w pierwszej walce, ale uległ po zwycięstwie przeciwnika północnemu zwycięstwu turnieju Grudniowi z Wrocławia.

W lekkiej ROBAK ze Staru odpadł również w pierwszym spotkaniu z rutynowanym Kasprzykiem z Wrocławia. Ale taki werdykt to wielka omyłka sędziów, bo starachowiczanie byli wyraźnie lepszy. Jednak stosunkiem głosów 2:3 (znów!) wyeliminowany został z dalszych walk. A szkoda, bo miał on duże szanse.

W lekkopółśredniej zdobył pierwszy sukces WYWAŁCZYK ze Staru, który już dochodził do swej dawnej formy. Musiał jednak poważnie poprawić nad kondycją, bo z tym w Skarżysku nie było najlepiej.

W półśredniej drugie i miejsce dla naszych barw zdobył również w dobrym stylu — KOWALCZYK z KSZO Ostrowiec. Przyznamy, że będzie on miał wiele do powiedzenia na ringu w Krakowie, gdzie odbędzie się finał. Oczywiście o ile nie zmarnuje czasu jako dzieł go od tego poważnego startu.

MAZUR (Star) walczył w wadze lekkodzielnej zawiodł na całej linii. Tak się jednak stało, że przed najważniejszym w sezonie startem zgubił gdzieś poprzednią formę. Gdyby bowiem walczył na swoim normalnym poziomie naprawdę spodobałby się on zdobyłby pierwsze miejsce w swej wadze.

W kategorii tym nie mieliśmy szczęścia do sędziów, LASKOW

SKI (Start Końskie) startujący w średniej wadze również został mocno pokrzywdzony. W spotkaniu z Sobańskim z Łodzi miał walkę wygraną a w oczach sędziów przegrał ją. W znów stosunek głosów 2:3!!! Warto tu dodać, że ten sam Sobański został w finałowej walce pokrzywdzony przez sędziów, którzy przyznali zwycięstwo Kalmuckiemu z Wrocławia.

W półciężkiej znów słaby punkt PABRZIK ze Staru robił co mógł, ale jak się okazało — jego możliwości były niestety zbyt ograniczone. Totem przegrał bezapelacyjnie.

Miła niespodzianką sprawił CZAJKOWSKI (Granat Skarżysko) w wadze ciężkiej. Wychowanek Kotkowskiego, mimo że ma na swym koncie zaledwie pięć walk, mógł przy lepszym szczęściu znaleźć się w finałach mistrzostw Polski. Na dobrą sprawę dzieliły go od tego sukcesu jeszcze dwa, trzy ciocy. W decydującym spotkaniu z rutynowanym Paduchem z Opola był równorzędnym przeciwnikiem dla swego rywala i walczył bardziej czysto niż on. Niestety zbyt mało atakował i tym zaogrował się sędziowie wydając dość zresztą problematyczny werdykt przyznający zwycięstwo Paduchowi tradycyjnym już stosunkiem głosów 2:3.

W sumie zespół nasz nie wypadł wiele (a może wcale nie) gorzej od reprezentacji Krakowa i Wrocławia, a przewyższył pozostałe. Potwierdziło się więc nasze twierdzenie o postępach juniorów pięściarskich Kielecczyny. Nie znaczy to, że wszystko jest już idealnie. Nasi juniorzy mają jeszcze braki, szczególnie taktyczne. Są jednak na dobrej drodze do osiągnięcia poziomu czołówki krajowej.

Na zakończenie kilka uwag o sędziach, organizatorach i publiczności.

Komplet sędziowski tego turnieju — nie przysporzył sobie laurów. Nie piszemy tak dlatego, że krywdzono naszych zawodników. Spotykało to również reprezentantów innych województw. A przecież w tak poważnej dla młodych pięściarzy imprezie werdykty powinny być wydawane za szczególną sumiennością.

Podobał się jedynie sędzia Federowicz z Bielska. Był wy padki, że za swę słuszną decyzję (w ringu) zbierał oklaski, jak to się mówi, przy otwartej kurtynie.

Impreza była organizowana przez PPS. Rzecz jasna, nie można było zorganizować jej bez wydanej pomocy gospodarzy. A ci zrobili wszystko, by pierwszy ich poważny debiut wypadł jak najlepiej. I tak też było. Organizacja „grała”. Wielu ludzi wzięło w to dużo pracy. Nie jesteśmy w stanie wymienić wszystkich. Wymienimy tylko dwa nazwiska ludzi, którzy najbardziej przyczynili się do powodzenia imprezy. Są to kierownik sekcji bokserkiej Granatu — dyr Steciak i jej trener — Kotkowski.

## 61 lat kolarstwa Kielecczyny

### Gdy kieleccy kolarze jeździli blyckami!

Warszawski „Ekspres Włocławski” przyniósł niedawno wiadomość o przygotowaniu do obchodu jubileuszu Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów. W związku z tym warto przypomnieć, że w ub. roku minęło 61 lat od założenia w Kielcach pierwszego towarzystwa sportowego — KIELECKIEGO TOWARZYSTWA CYKLISTÓW! 15 listopada 1896 roku w lokalu przy ul. Kapitulnej, 35 miejscowych cyklistów założyli to Towarzystwo. Pierwszym prezesem Towarzystwa został MICHAŁ ZELICHOWSKI. Już w miesiąc później powstały oddziały Towarzystwa w Jędrzejowie, Płocku i Suchebnowie.

Pierwsza impreza kolarska odbyła się w roku 1896. Składała się ona z trzech biegów: milowego, 10-wiorstowego i 5-wiorstowego. W biegu 10-wiorstowym zwycięzca uzyskał czas 9 minut i 41 sekund, na 1 milę — 14:05 i na 5 wiorst — 28:48. Złoty medal zdobył 16 cyklistów.

Na wzniesienie Warszawskiego Klubu Cyklistów i Rowerzystów

## Uwaga zwolennicy piłkarstwa!

# Podajemy terminarze rozgrywek III ligi i klasy A

### Wyciąć i zachować!

Zgodnie z zapowiedzią podajemy niżej terminarze rozgrywek piłkarskich w III lidze i klasie A.

W III lidze, podobnie, jak w roku ubiegłym, grać będzie 14 zespołów: START, KOLEJARZ i LKS II z ŁODZI, WŁOKNIARZ Zgierz, WŁOKNIARZ Zduńska Wola, LECHIA Tomaszów, WŁOKNIARZ Pabianice i SPARTA Radomsko z woj. łódzkiego oraz RADOMIAK Radom, PARTYZANT Kielce, SPARTA Kazimierza Wielka, GRANAT Skarżysko, STAR Starachowice i KSZO Ostrowiec z woj. kieleckiego. Po raz pierwszy w III lidze występują w tym roku: LKS II z Łodzi, Sparta Radomsko z woj. łódzkiego i KSZO Ostrowiec z woj. kieleckiego.

Z III ligi spadają trzy ostatnie w tabeli drużyny, awansują również trzy. Będą to mistrzowie województw — łódzkiego i kieleckiego, a trzecia drużyna zostanie wyloniona (nowości) z pojedynku wicemistrzowskich zespołów obu województw.

W klasie A także będzie grać 14 zespołów. Ponieważ klasa A ma być w ciągu tego sezonu zmniejszona do 12 drużyn, cztery ostatnie zespoły w tabeli spadną do klasy B, a awansują tylko dwie. W klasie A w tym sezonie grać będą: Partyzant II, Armatury, ZMK i KZWM z Kielce, Garbarz i Broń II z Radomia, Ruch i Granat II ze Skarżyska, Start IIa, Orlicz Suchebnowo, Naprzód Jędrzejów, Opocznianka Opoczno, Konecki KS Końskie i Proch Pionki, Beniaminkami są: Granat II, Start IIa i Armatury Kielce.



**24 MARCA**  
KSZO Ostr. — Radomiak, Start Ł. — Włokniarz Pabianice, Kolejarz Łódź — Sparta Rad., Sparta Kaz. W. — LKS II, Star Starach. — Włokniarz Zg., Lechia Tom. — Partyzant K., Granat Skarżysko — Włokniarz Zduńska Wola.

**31 MARCA**  
Radomiak — Włokniarz Zd. Wola, Partyzant — Granat, Włokniarz Zg. — Lechia, LKS II — Star, Sparta Rad. — Sparta Kaz. W., Włokniarz Pab. — Kolejarz Ł., KSZO — Start.

**7 KWIECZNIA**  
Start Ł. — Radomiak, Kolejarz — KSZO, Sparta Kaz. W. — Włokniarz P., Star — Sparta Rad., Lechia — LKS II, Granat — Włokniarz Zg., Włokniarz Zd. W. — Partyzant.

**14 KWIECZNIA**  
Radomiak — Partyzant, Włokn. Zg. — Włokn. Zd. Wola, LKS II — Granat, Sparta Rad. — Lechia, Włokniarz Pabianice — Star, KSZO — Sparta Kaz. Wielka, Start — Kolejarz.

**21 KWIECZNIA**  
Kolejarz — Radomiak, Sparta Kaz. W. — Start, Star — KSZO, Lechia — Włokniarz P., Granat — Sparta Rad., Włokniarz Zd. W. — LKS II, Partyzant — Włokniarz Zg.

**12 MAJA**  
Radomiak — Włokniarz Zg., LKS II — Partyzant, Sparta Rad. — Włokniarz Zd. W., Włokniarz P. — Granat, KSZO — Lechia, Start — Star, Kolejarz — Sparta Kaz. W.

**19 MAJA**  
Sparta Kaz. W. — Radomiak, Star — Kolejarz, Lechia — Sparta Kaz. W., Granat — Kolejarz, Włokniarz Zd. W. — Start, Włokniarz Zg. — Sparta R., LKS II — Sparta R., Włokniarz Zg. — Włokniarz P.

**26 MAJA**  
Radomiak — Sparta R., Włokniarz P. — LKS II, KSZO — Włokniarz Zg., Start — Partyzant, Kolejarz — Włokniarz Zd. W., Sparta Kaz. W. — Granat, Star — Lechia.

**2 CZERWCA**  
Star — Radomiak, Lechia — Sparta Kaz. W., Granat — Kolejarz, Włokniarz Zd. W. — Start, Partyzant — KSZO, LKS II — Sparta R., Włokniarz Zg. — Włokniarz P.

**9 CZERWCA**  
Radomiak — Sparta R., Włokniarz P. — LKS II, KSZO — Włokniarz Zg., Start — Partyzant, Kolejarz — Włokniarz Zd. W., Sparta Kaz. W. — Granat, Lechia — Granat.

**16 CZERWCA**  
Lechia — Radomiak, Granat — Star, Włokniarz Zd. Wola. — Sparta Kazimierza Wielka, Partyzant — Kolejarz, Włokniarz Zg. — Start, LKS II — KSZO, Sparta R. — Włokniarz Pab.

**23 CZERWCA**  
Radomiak — Włokniarz P., KSZO — Sparta R., Start — LKS II, Kolejarz — Włokniarz Zg., Sparta Kaz. W. — Partyzant, Star — Włokniarz Zd. Wola, Lechia — Granat.

**30 CZERWCA**  
Granat — Radomiak, Włokniarz Zd. W. — Lechia, Partyzant — Star, Włokniarz Zg. — Sparta Kaz. W., LKS II — Kolejarz, Sparta R. — Start, Włokniarz P. — KSZO.

**16 KWIECZNIA**  
Partyzant II — Naprzód, Granat II — Garbarz, Armatury — Broń II, Start — Orlicz, Konecki KS — Proch, Ruch — Opocznianka.

**27 KWIECZNIA**  
KZWM — Konecki KS.

**28 KWIECZNIA**  
Orlicz — Garbarz, Broń II — Ruch, Granat II — ZMK, Proch — Armatury, Naprzód — Start, Opocznianka — Partyzant II.

**11 MAJA**  
Partyzant II — KZWM.

**12 MAJA**  
Broń II — Opocznianka, Armatury — Orlicz, ZMK — Start, Naprzód — Proch, Konecki KS — Garbarz, Ruch — Granat II.

**19 MAJA**  
Granat II — Armatury, Broń II — Naprzód, KZWM — Ruch, Proch — Partyzant II, Garbarz — ZMK, Start — Opocznianka, Konecki KS — Orlicz.

**25 MAJA**  
Armatury — ZMK.

**26 MAJA**  
Proch — Broń II, Naprzód — Granat II, Partyzant II — Orlicz, Opocznianka — KZWM, Konecki KS — Start, Ruch — Garbarz.

**2 CZERWCA**  
Broń II — Konecki KS, KZWM — Garbarz, Proch — ZMK, Orlicz — Granat II, Start — Partyzant II, Naprzód — Ruch, Opocznianka — Armatury.

**8 CZERWCA**  
Partyzant II — Konecki KS.

**9 CZERWCA**  
Armatury — Ruch, Broń II — Orlicz, Granat II — Proch, Garbarz — Opocznianka, Start — KZWM, ZMK — Naprzód.

**16 CZERWCA**  
Armatury — Partyzant II, KZWM — Granat II, Garbarz — Broń II.

**16 CZERWCA**  
Ruch — Start, Orlicz — Proch, Opocznianka — ZMK, Konecki KS — Naprzód.

**22 CZERWCA**  
Armatury — KZWM.

**23 CZERWCA**  
Broń II — Partyzant II, Orlicz — ZMK, Start — Garbarz, Naprzód — Opocznianka, Konecki KS — Granat II, Ruch — Proch.

**29 CZERWCA**  
KZWM — Naprzód, Garbarz — Armatury.

**29 CZERWCA**  
Granat II — Partyzant II, ZMK — Konecki KS, Proch — Opocznianka, Orlicz — Ruch, Start — Broń II.

**5 KWIECZNIA**  
Partyzant II — ZMK.

**7 KWIECZNIA**  
Broń II — Granat II, Ruch — Konecki KS, KZWM — Proch, Start — Armatury, Naprzód — Garbarz, Opocznianka — Orlicz.

**13 KWIECZNIA**  
ZMK — KZWM.



W naszym OBIEKTYWIE

W naszym OBIEKTYWIE

W naszym OBIEKTYWIE

W naszym OBIEKTYWIE

W naszym OBIEKTYWIE

W naszym OBIEKTYWIE

W naszym OBIEKTYWIE

W naszym OBIEKTYWIE

z leki satyry

Delikatny

Począł mknąć wartko. Rozmowa w przedziale toczyła się wokół spraw wychowania młodzieży i płagi chłystkowania.

— Co najbardziej niepokoi w dzisiejszej młodzieży — mówiła chuda dama w binoklach — to brak jakiejkolwiek delikatności. Zabawy i dowcipy młodych z zasady bywają chamskie i brutalne.

— Świeta słowa — podchwycił pan spod okna. — Chamstwo, można powiedzieć, króluje. Tylko ciękawo, skąd się to bierze? Ja, na przykład, też lubię poartować. Z natury jestem wesoły, ale granice znam. Ot, przedzworaj, wracam z pracy, patrzę — węgorez wędzone sprzedają. Przepędam za węgorskami. Kupięm jednego. Sliczna sztuka. Z metr długi. Niosę do domu i raptem myśl mi strzeła do głowy. „Czekajcie!” — myślę. — Ale śmiechu będzie...

Węgorez schowałem pod płaszcz i wchodzi do domu. Pokreśliłem się, pokręśliłem i wsumiał węgorez mamusi żony do łóżka. I czekam. Wreszcie mamusia czebrała się, paciorek zmówiła, koldre podnosi, a tam — węgorez. Jak mamusia nie wrzanie, jak nie szczyły i bęc na podłogę! Nawet nie drgnię. Ja patrzę i mało nie skonom z śmiechu, a tu żona przylatuje. Najpierw na mamusię spojrzęła, potem na łóżko, a tam — węgorez. Żona w krzyk i buch, koło mamusi leży! A ja mało nie pęknie.

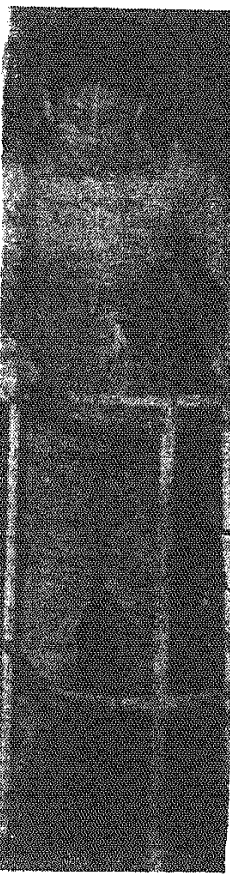
— Przecież to węgorez, głupie babyl! — mówię i za bruch się trzymam, a tu przyjacielka żony wystawia głowę z drugiego pokoju.

— Co tu tak wesoło? — pyta. — I ja się chcę pośmiać. — Pośmiać się pani chce? — powiadam i płaczę po prostu. — Zaraz się pani pośmieje, tylko bliżej, bliżej proszę...

Wzięła do pokoju, a ja jej węgorez za dekolt. Wszyscy w przedziale zamieszali się do rozpuku. Tymczasem pan spod okna kończył:

— Ale granice znam. Chamstwa nie znoszę. Poartować sobie, otczenie rozzerwać bardzo lubię, ale delikatnie, proszę państwa!

MARIUSZ KWIATKOWSKI



Andrzejek uczy się chodzić...



Przeleganie przywodzieli jest jednym z wielu zabiegów rehabilitacyjnych...

o WŁASNYCH SIŁACH

O dzieciach z Zakładu „na Górce” w Busku Zdroju, pąjemy już nie pierwszy raz — i chyba nie ostatni. Ten jedyny w Polsce Zakład leczniczo-wychowawczy dla dzieci z zespołem Littla jest ośrodkiem zainteresowania nie tylko rodziców małych pacjentów czy lekarzy — naukowców, ortopedów i neurologów — ale wszelkich warstw społeczeństwa. Przecież nikomu nie może być obojętny los dzieci, dotkniętych tą chorobą.

Mimo zainteresowania, ci, którzy nie zetknęli się z zespołem Littla bezpośrednio, bardzo często myślą o chorobie ze skutkami Heine — Medina. Chorobie Littla, czyli — posługując się terminologią lekarską — porażeniu somatycznemu pochodzenia mózgowego, mogą ulec dzieci w wyniku powikłań przy porodzie lub zmian chorobowych w łonie matki.

Kiedy skutki tej choroby są widoczne dla rodziców? Już po kilku miesiącach życia noworodka, kiedy nadchodzi okres samodzielnego podnoszenia głowy, siadania, kiedy pora na stawianie pierwszych kroków. Zespół Littla powoduje u dziecka całkowitą niezdolność chodzenia, wykonywania jakichś czynności rączkami — a nawet utrzymania pozycji pionowej. Ponadto poziom umysłowy chorego dziecka jest mniej lub więcej obniżony. W Zakładzie na „Górce” dzieci po długim leczeniu, o własnych siłach wychodzą naprzeciw swoim najbliższym. Proszę spojrzeć na 14-letniego Andrzejka, z jaką uwagą i skupieniem stawia kroki, na razie przy pomocy barierki.

Wkrótce będzie chodził samodzielnie. A przed rokiem przewieźli go zrozpaczeni rodzice w pozycji leżącej. W innej sali natomiast większość dzieci już samodzielnie chodzi, oczywiście pod uważnym okiem pielęgniarki.

Łatwo się pisze i czyta, że dzieci chodzą same, że trzymają się, że piszą, czytają i mają 4 podstawowe działania matematyczne. Natomiast bardzo trudno jest wymierzyć wysiłek włożony przez personel Zakładu, w te umiejętności zdobyte przez dzieci. Leczenie jest skomplikowane, trwa ponad rok i idzie w dwóch kierunkach. Leczy się ciało i umysł. I jedno i drugie nie jest proste, zważywszy, że pacjenci mają od 3—15 lat i obniżony poziom umysłowy.

Jeszcze przed rokiem stosowano tu leczenie zachowawcze — rehabilitacyjne (uspawniające dziecko) i farmakologiczne. Od roku stosuje się także leczenie przy pomocy operacji kończyn dolnych. Z chwilą, kiedy dziecko zaczyna chodzić, dużą rolę w dalszym leczeniu odgrywa szkoła specjalna istniejąca przy Zakładzie, która przeprowadza tzw. terapię zajęciową, czyli leczy prace: lepienie z plasteliny, tkactwo, robótki ręczne itp. Dodad tu trzeba — kąpiele siarczane, specjalne masáže, gimnastykę, nświetlanie krótkofalową — i wiele innych środków, które stosuje się w leczeniu kompleksowym dziecku. Wystarczy spojrzeć na zdjęcie, aby stwierdzić, że dają one zadawalające wyniki. Jedynie — 15 pacjentów — na 189 — nie da się przywrócić normalnemu życiu.

Ogromnym wysiłkiem trójki stałych lekarzy oraz wielu sióstr i pielęgniarzek wraca do zdrowia w sensie fizycznym i duchowym spora grupa dzieci, które nie będą ciężarem swoich rodzin czy państwa, po przeskokach ich w odpowiednim dla nich zawodzie.

Wkrótce wrócą do domów Franek T., Janka Z. i wiele innych. Chwiałek i chłopców. Wrócą do swoich rodziców, do rówieśników, do normalnego życia. Pójdą do szkół.

Spełni się marzenie dzieci z „Górki”. Marzenie pomiesza-

z lękiem przed tymi nieznanymi kolegami, którzy potrafili być okrutni. Dla nich i dla wychowawców z szkolach. Przytożę fragment wypowiedzi matki Janki Z., która opisuje w gazetce pt. „Życie Górki” swoje wrażenia z pierwszych dni pobytu w Zakładzie, przed operacją i po obudzeniu się z narkozy. Ból zniosła dzielnie, aby... „już więcej koledey z niej się nie śmiały”.

Czy wam nie wstyd — mali dorostli?

(L. Dan.)

Komu się nie spieszy?

Komisja partyjna Wojsk Lotniczych postanowiła przywrócić prawa członka partii z zaliczeniem stażu partyjnego od 1946 r. inwalidzie wojennemu kpt. wojsk lotniczych, tow. Janowi Piątkowskiemu. Akta partyjne wraz z legitymacją przesłano w dalszym leczeniu odgrywa szkoła specjalna istniejąca przy Zakładzie, która przeprowadza tzw. terapię zajęciową, czyli leczy prace: lepienie z plasteliny, tkactwo, robótki ręczne itp. Dodad tu trzeba — kąpiele siarczane, specjalne masáže, gimnastykę, nświetlanie krótkofalową — i wiele innych środków, które stosuje się w leczeniu kompleksowym dziecku.

Niestety, legitymacja partyjna nie znalazła się dotąd w ręku właściciela. Tow. Piątkowski już cztery razy zgłaszał się do Komitetu Miejskiego po odbiór legitymacji i cztery razy odchodził z niczym. Podobno niezwykłe trudno zastać twarżysza z działu ewidencji, u którego obecnie znajduje się legitymacja tow. Piątkowskiego. A może by tak potraktować sprawę poważniej i do kładnie poinformować zainteresowanego, kiedy i o której godzinie można na pewno legitymację z KM otrzymać? Tow. Piątkowski jest starym komunistą, na skutek nieuzasadnionych zarzutów przez bez mała dziesięć lat pozbawiony był prawa noszenia komunistycznej legitymacji. Ma prawo być niecierpliwym dzisiaj.

Spelniając prośbę tow. Piątkowskiego wyrażamy słowa uznania za serdeczne zajęcie się jego kłopotami i za pomoc, jaką mu udzielono, jako inwalidzie wojennemu, w WRN i MRN, przewodniczącemu Przew. WRN tow. Bnk-Dzieryńskiemu, w Brzeczkiem oraz tow. Wołkowi i Bedarzewi z MRN.

PONIEDZIAŁEK, 13 MARCA, 1957 R.

CO GDZIE KIEDY? KIELCE

KIELCE TEATR W ST. ZEROMSKIEGO — „Brat marnotrawny” — Oskara Wilde. — godz. 19 15

KINA „MOSKWA” — „Nasze czasy” — film prod. wloskiej. — Początek seansów o godz. 14. 15. 18. 20. „WARSZAWA” — „Czyżby?” — film prod. Induskiej. — Początek seansów o godz. 15. 18. 20. godz. 14 — Program aktualności niemowych.

„ROBITR” — nieczynne. UNIVERSYTET — POWSZĘCHNY: — „Rozwój psychicznej dziecka, z nauką o kształcie wyższych czynności nerwowych” — prof. M. Skiba. APTKI — Apteka Specjalna Nr 107 — ul. Stebniecka 15

STARACHOWICE KINA „WOLNOSC” — „Czerwone i czarne” — film prod. francuskiej. „MIR” — nieczynne. „ZWIĄZKOWIEC” — nieczynne.

RADOM TEATR IM. ST. ZEROMSKIEGO — „Skarłatne róże”

KINA „BALTIC” — „Dziwaczka z placu hiszpańskiego” — film prod. wloskiej. „PREYJAZD” — „Tata, mama, moja siostra i ja” — film prod. francuskiej. „HEL” — „Sed boty” — film prod. francuskiej.

WYSTAWY I MUZEUM Muzeum przy ul. Nowotki — „Ochrona zabytków w Kielcach”. Otwarty z zbiorów muzeum. Czynny od godz. 9 do 15. W niedziele od godz. 10 do 17.

W poniedziałki i dni powiatowe Muzeum nieczynne. APTKI Nr 13 — Plac Konstytucji 5 Nr 14 — ul. Stowackiego 45

TELEFONY Pogotowie Ratunkowe — 09 Strad Polarska — 08 Pogotowie Miłkiewicza 02 OSTROWIEC KINA „ZDK” — „Przeprawa” — film prod. chińskiej. „HUTNIK” — „Ziemia” — film prod. polskiej. Początek seansów o godz. 16. 18 i 20. „ZORZA” — nieczynne. „BAJKA” — nieczynne.

APTKI Dydura apteka Nr 70 — Al. 1 Maja 2.

STARACHOWICE KINA „ROBOTNIK” — „Ona tańczyła jedna tanc” — film prod. szwedzkiej. „LATO” — nieczynne.

APTKI Dydura apteka Nr 78 — osiedle „Majdowa”.

ROBN OTROSZENIA LOKALE ZAMIENTE dwa pokoje z kuchnią, przedpokojem i ogrodnictwem w Kielcach na podobnie z małą kuchnią w dzielnicy: Burzka, Zielina, Łaziska, Ogrodowa lub Spacerowa. Wiadomości: tel. 43-30 (godz. 9-10). 1729-G

SPRZEDAM kompletne urządzenie do wycinania wycinanych oraz odcinanie z przodu. Zgodnie z przepisami. Pakiety „Słowo Ludu”, Odcinal w Ostrowcu, 1 Maja 3. 1931-G

POSZUKUJE starych dostaw kopertowy kredy surowej w brzołach. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Poczta, Świerczewskiego 3, dia 2397-G. 205-G

ZAKŁAD PRZEROBU ŻEŁOM UMETALI NIEŻELAZNYCH Nowy Bytom III (Witki) woj. katowickie oferuje do sprzedaży ca 5 milionów sztuk PRZEPON DECELITOWYCH (głównie) pochodzących z rozbiórki różnego typu akumulatorów. Reflektant, proszeni są o składanie zamówień po wyżej wymienionym adresie. 202-K

WYŻSZE STUDIA DLA PRACUJĄCYCH AKADEMIA GÓRNICZO-HUTNICZA w Krakowie rozpoczęła przyjmowanie zgłoszeń na sześciolletnie Zaocznego Studia Inżynierskie II stopnia (magisterskie) na przedmioty: 1) Górniczy, 2) Geodezji Górniczej i Przemysłowej. Informacji udzielają ogarna NOT. Podania kandydatów odpowiadające wymogom określonym w uchwale Prezydium Rady Nr 311 z dnia 2 lipca 1955 r. Monitor Polski Nr 45 z dnia 26 lipca 1955 r. przyjmują do 31 kwietnia. Rektorat Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Al. Mickiewicza 30, parter pokój Nr 61, oddziałnie do godz. 20, oraz na terenie wyżej informator o studiach dla pracujących. Egzamin wstępny odbywa się w ostatnie weekendy czerwca. NOT organizuje kursy przygotowawcze dla kandydatów. Początek roku szkolnego — 1 października. 203-K

Dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Kielcach oraz obsłuzka, za udzieloną pomoc w pogrzebie ś. p. PIOTRA LESISZA składa serdeczne podziękowanie 17017-G RODZINA

SPRZEDAM kompletne urządzenie do wycinania wycinanych oraz odcinanie z przodu. Zgodnie z przepisami. Pakiety „Słowo Ludu”, Odcinal w Ostrowcu, 1 Maja 3. 1931-G

SPRZEDAM kompletne urządzenie do wycinania wycinanych oraz odcinanie z przodu. Zgodnie z przepisami. Pakiety „Słowo Ludu”, Odcinal w Ostrowcu, 1 Maja 3. 1931-G

SPRZEDAM kompletne urządzenie do wycinania wycinanych oraz odcinanie z przodu. Zgodnie z przepisami. Pakiety „Słowo Ludu”, Odcinal w Ostrowcu, 1 Maja 3. 1931-G

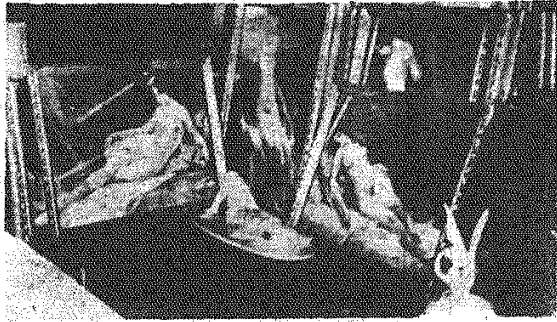
POKAZ OBSŁUGI PRZYSTAWKI MAGNETOFONOWEJ (produkcji krajowej) odbędzie się w dniu 10 marca 1957 r., od godz. 9 w świetlicy Kielce Okręg. Zakładach „P. Z. Z.” w Kielcach, ul. Daszyńskiego 5. UWAGA: sprzedaż przystawek magnetofonowych produkcji Sp-łni Pracy „Elektrotechnika” mieszczącej się w Warszawie, ul. Bagno 10 — odbywa się w sklepach radioelektrycznych. 204-K

WYŻSZE STUDIA DLA PRACUJĄCYCH AKADEMIA GÓRNICZO-HUTNICZA w Krakowie rozpoczęła przyjmowanie zgłoszeń na sześciolletnie Zaocznego Studia Inżynierskie II stopnia (magisterskie) na przedmioty: 1) Górniczy, 2) Geodezji Górniczej i Przemysłowej. Informacji udzielają ogarna NOT. Podania kandydatów odpowiadające wymogom określonym w uchwale Prezydium Rady Nr 311 z dnia 2 lipca 1955 r. Monitor Polski Nr 45 z dnia 26 lipca 1955 r. przyjmują do 31 kwietnia. Rektorat Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Al. Mickiewicza 30, parter pokój Nr 61, oddziałnie do godz. 20, oraz na terenie wyżej informator o studiach dla pracujących. Egzamin wstępny odbywa się w ostatnie weekendy czerwca. NOT organizuje kursy przygotowawcze dla kandydatów. Początek roku szkolnego — 1 października. 203-K

OSTROWIECKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE Informujemy swych konsumentów, że na terenie OSTROWCA czynne są następujące zakłady siorobowego żywienia: restauracja „Staromiejska” — Pl. Wolności 36 „Ostrowianka” — ul. Reja 4 (Hotel Miejski) „Spójnia” — ul. Siemickiego 30 „Ludowa” — ul. Sienkiewicza 65 jadłodajnia „Młodzieżowa” i bar mleczny — ul. 1 Maja 13 bar „Popularny” — Al. 1 Maja 61 „Śandomierski” ul. Obróńców Stalingradu 12 kawiarnia „Oaza” — Al. 1 Maja 13. Kawiarnia otwarta jest w godz. od 9 do 22. Jadłodajnia „Młodzieżowa” i bar mleczny od godz. 8 do 22. pozostałe lokale od godz. 7 do 22. 181-K



# Fotoreportaż „Słowa Ludu” ZE ŚWIATA



## Co znaleziono w pałacu Faruka?

Niedawno sporządzono inwentarz w pałacu o. króla egipskiego Faruka na przedmieściu Kairu. Znalaziono tam m. in. bardzo dużo aktów kobiecych.



(31)

Pódmialimy się trochę. Mimo psiej, nieprzyjaznej pogody obstawa funkcjonowała bez zarzutu!

— Chłopcy są do waszej dyspozycji, kapitanie — zameldował mi niebawem kolega wykładowca, którego prosiłem przed pół godziną o pośrednictwo w pertraktacjach z komendantem szkoły milicyjnej.

Wyfasowaliśmy z kwatermistrzostwa sznury, lomy i peleryny, ażeby nie zmoknąć; kolega na czelnik wydziału śledczego zaopatrzył nas w latarki elektryczne i po kilku minutach ekipa zajęła miejsca w ciężarówce. Dałem sygnał do odjazdu.

Dzielnicy, który oczekiwał nas przy bramie cmentarza n. Krzyżach, zameldował, że wczorajsza akcja szkoły milicyjnej nie uszła uwagi osób żywotnie zainteresowanych tym terenem. Noc minęła bez żadnych ekscesów. Nie było tu żywej duszy, nie było tyk ani awantur...

Po liściach drzew i krzewów wzdłuż alei szumiały rzęsiste krople deszczu. Z początku przedostawszy się do kaplicy, nie opadał grobowca Gabiów, czekaliśmy, aż przelizie chmura i ustanie padać. Widząc, że zaniosło się jednak na dłużej, zarządłem rozpoczęcie poszukiwań.

Wyszliśmy z zewnątrz, orzeźwiająco się wśród zarośli na wskazane miejsce. Po chwili wyłoniła się przed nami tyła, cieżka płyta kamienna, opatrzona dwoma pokrętłami rżną uchwytnymi i zatartym już nieco gotyckim napisem: „Famille Gabel”. Ażeby ją odsunąć, elewi musieli

użyć sznurów zabranych z magazynu komendy. Odczekawszy nieco poświęciłem latarkę. Grobo więc miał dwie kondygnacje. Pierwsza równa jak gdyby poziomem z powierzchnią ziemi, mieszcząca na ceglanej, zakurzonej podłodze trzy nietknięte przez szabrowników trumny. Pomiędzy nimi w środku znajdowało się zejście do niższej kondygnacji. Ta była... wiec... obszerniejsza.

Przewiązałem chusteczką usta, ażeby uchronić się przed kurzem i pojęczyną, wszedłem do środka i pochyliłem się nad otworem studni. Miała ona głębokość mniej więcej dwu i pół metra.

Ponieważ sznury zapalały się, przycięliśmy mocno płytę, którą usunęliśmy przed chwilą — kilku elewów spieło wcy mundurów. Owiązałem się nimi wokół piersi i przycisnąwszy mocno lokcie zjechałem na dół. Tuż za mną zjechał kolega wykładowca.

Uderzywszy topami o kamienną podłogę rozjeżdżaliśmy się zaraz po wnętrzu niższej kondygnacji. W świetle latarki ukazały się naszym oczom dwie czarne, jakby... dębowa, obrznięte skrzyńce trumienne. Były nienaruszone. Natomiast trzecia nie miała wieka. Leżał w niej szerniasty nieboszyk o dobrze zmuśnikowanej głowie, we fraku, z jakimś... m orderem na wstęgu. Możliwe, że było to pruskie „Pour le mérite”. Wyglądał na zakurzonego ałtosa poduszki jak kukła z białą, szeroką obrąbą niezwykle wysokiego kołnierzyka... Ale co stało się z wiekiem jego trumny?

Przejechałem latarką wzdłuż ścian i to samo uczynił... moim przykładem kolega wykładowca. Byłem pewny, że... i gdzieś z boku, oparte w ten sposób, jak się to czasem widuje w kostnicach.

— Tam! — powiedział... ale gardłowym słosem kolega... odwracał się w kierunku przeciwległej ściany. Tam właśnie, ukryte za pierwszą nietkniętą trumną, znajdowało się wymoszczone w wieku legowisko. Słoma nie nosiła jednak śladów użycia, a porzucona na niej butelka miała na odwroci etykietę stempla monopolu spirytusowego sprzed ośmiu miesięcy.

Skrętnie przetrząsnęliśmy gówniaka zleciłśmy już dwu elewom, którzy za naszym przykładem zjechali niebawem na pasach pełni emocji i zadowoleni z niecodziennego... Niesłody, trwające około kwadransa najbardziej dokładna oglądźmy zarówno wieka i jego zawartość, jak i pozostałych trumien — nie otwieraliśmy ich, ponieważ były nietknięte — nie przyniosły żadnych konkretnych rezultatów...

Poleciłem nakryć z powrotem niemego świadka naszych poczynań — kukłę ze wstęgą „Pour le mérite” — po czym zaczęło nas windować znowu na tę pierwszą kondygnację.

Nie tyle wyszliśmy, ile wyskoczyliśmy zaraz z wnętrza na świeże powietrze. Na dworze lato jak z cebra. Elewi nie biorący bezpośredniego udziału w poszukiwaniach, chroniący się częściowo wśród drzew i we wnętrzu kaplicy, obserwowali z zainteresowaniem zachowanie się wron. Przyleciały tu właśnie przed chwilą — wiedzione chyba jakimś instynktem — i obsiadły drzewa krakaty podnosząc doprawdy niesamowity rejewach.

Nie zwracalem na to specjalnej uwagi, zajęty raczej dociekaniem na temat: Jaki związek może mieć to, co znaleźliśmy, z zainicjowaniem Falksa Kojry, za sprawą, która obfitując w coraz to nowe szczegóły, jak dotąd nie posunęła się w ogóle naprzód?

Kolega wykładowca stał na otwartym terenie z twarzą odwróconą ku górze i poddawał się orzeźwiającemu działaniu strumienia wody. Zrzucałszy w kaplicy marynarkę, krawat i koszulę — zrobił to samo.

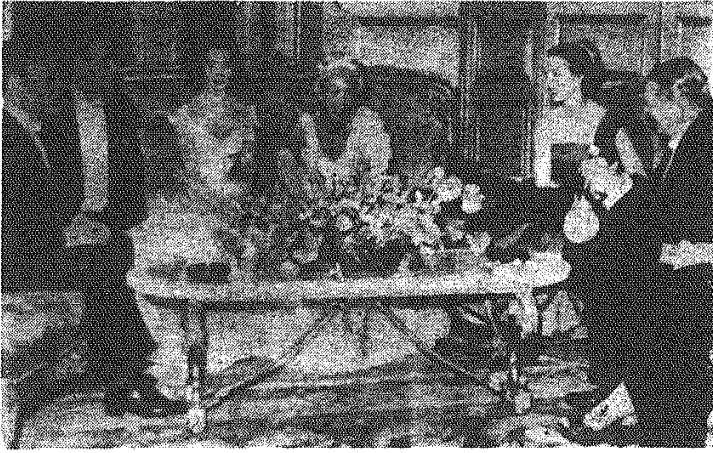
Niebawem zapakowaliśmy się z powrotem na ciężarówkę. Byłem... w... pewny, że... naszej wycieczki jest tylko pozorne. Ze ta impreza nie należy wcale do rzędu przedsięwzięć będących stratą czasu.

Kolega nacelnik wydziału śledczego powitał mnie w komendzie krótkim pytaniem: — No, i co? Znalazliście Kojrę?

D. e. n.

## W Pałacu Elizejskim

Na zdjęciu: od lewej — mała Ludmiła Czerina, producent filmowy Christian - Jaque, Ludmiła Czerina, Martine Carol, tancerka Lyette Darsonval z wizytą u prezydenta Francji Coty (z prawej).



## Dostawcy kawy... do biur

Ponieważ wychodzenie z biura „na kawę” przyjęło się w Nowym Jorku tak jak przerwa obiadowa, wiele instytucji zastanawiało się nad otworem studni. Miała ona głębokość mniej więcej dwu i pół metra.

Ponieważ sznury zapalały się, przycięliśmy mocno płytę, którą usunęliśmy przed chwilą — kilku elewów spieło wcy mundurów. Owiązałem się nimi wokół piersi i przycisnąwszy mocno lokcie zjechałem na dół. Tuż za mną zjechał kolega wykładowca.

Uderzywszy topami o kamienną podłogę rozjeżdżaliśmy się zaraz po wnętrzu niższej kondygnacji. W świetle latarki ukazały się naszym oczom dwie czarne, jakby... dębowa, obrznięte skrzyńce trumienne. Były nienaruszone. Natomiast trzecia nie miała wieka. Leżał w niej szerniasty nieboszyk o dobrze zmuśnikowanej głowie, we fraku, z jakimś... m orderem na wstęgu. Możliwe, że było to pruskie „Pour le mérite”. Wyglądał na zakurzonego ałtosa poduszki jak kukła z białą, szeroką obrąbą niezwykle wysokiego kołnierzyka... Ale co stało się z wiekiem jego trumny?

Przejechałem latarką wzdłuż ścian i to samo uczynił... moim przykładem kolega wykładowca. Byłem pewny, że... i gdzieś z boku, oparte w ten sposób, jak się to czasem widuje w kostnicach.

— Tam! — powiedział... ale gardłowym słosem kolega... odwracał się w kierunku przeciwległej ściany. Tam właśnie, ukryte za pierwszą nietkniętą trumną, znajdowało się wymoszczone w wieku legowisko. Słoma nie nosiła jednak śladów użycia, a porzucona na niej butelka miała na odwroci etykietę stempla monopolu spirytusowego sprzed ośmiu miesięcy.

Skrętnie przetrząsnęliśmy gówniaka zleciłśmy już dwu elewom, którzy za naszym przykładem zjechali niebawem na pasach pełni emocji i zadowoleni z niecodziennego... Niesłody, trwające około kwadransa najbardziej dokładna oglądźmy zarówno wieka i jego zawartość, jak i pozostałych trumien — nie otwieraliśmy ich, ponieważ były nietknięte — nie przyniosły żadnych konkretnych rezultatów...

Poleciłem nakryć z powrotem niemego świadka naszych poczynań — kukłę ze wstęgą „Pour le mérite” — po czym zaczęło nas windować znowu na tę pierwszą kondygnację.

Nie tyle wyszliśmy, ile wyskoczyliśmy zaraz z wnętrza na świeże powietrze. Na dworze lato jak z cebra. Elewi nie biorący bezpośredniego udziału w poszukiwaniach, chroniący się częściowo wśród drzew i we wnętrzu kaplicy, obserwowali z zainteresowaniem zachowanie się wron. Przyleciały tu właśnie przed chwilą — wiedzione chyba jakimś instynktem — i obsiadły drzewa krakaty podnosząc doprawdy niesamowity rejewach.

Nie zwracalem na to specjalnej uwagi, zajęty raczej dociekaniem na temat: Jaki związek może mieć to, co znaleźliśmy, z zainicjowaniem Falksa Kojry, za sprawą, która obfitując w coraz to nowe szczegóły, jak dotąd nie posunęła się w ogóle naprzód?

Kolega wykładowca stał na otwartym terenie z twarzą odwróconą ku górze i poddawał się orzeźwiającemu działaniu strumienia wody. Zrzucałszy w kaplicy marynarkę, krawat i koszulę — zrobił to samo.

Niebawem zapakowaliśmy się z powrotem na ciężarówkę. Byłem... w... pewny, że... naszej wycieczki jest tylko pozorne. Ze ta impreza nie należy wcale do rzędu przedsięwzięć będących stratą czasu.

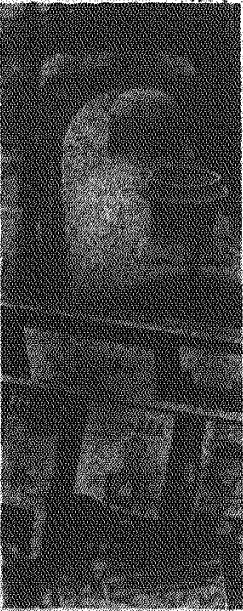
Kolega nacelnik wydziału śledczego powitał mnie w komendzie krótkim pytaniem: — No, i co? Znalazliście Kojrę?

## Jeszcze zdjęcie z karnawału...

Miniony karnawał obfitował w ciekawe pomysły. Oto na zdjęciu obok bal w Moguncji w Niemczech zachodnich. Był to bal... plotkarek. W otoczeniu plotkarek królowa balu



## SABOTAŻ



Irlandia. Członkowie IRA dokonali ostatnio nowego aktu sabotażu. Zatrzymali pociąg towarowy w Portihall, załadali opuszczenia go przez szlony i pociąg pociąg bez maszynisty. Zatrzymali się on dopiero na odległości 15 mil stacji London-derry.

## ZDJĘCIA: CAF

## Minou, jako trenerka psów



Miała poełka o światowej sławie — Minou Drouot — będzie jedną z atrakcji dorocznego pokaz organizowanego w Paryżu przez artystów na cele dobroczynne. Na zdjęciu: Minou ze swymi treso wanymi pskami.

## Wypścigi z patelniami

Olney, Anglia. Młode gospoście biorą udział w tradycyjnym wypścigu z patelniami.

**NIE ZAPOMNIJ WZIĄĆ UDZIAŁU  
W PIERWSZYM WIOSENNYM  
KONKURSIE „SŁOWA LUDU”!**